

Tygodnik

Jarosławski

poświęcony sprawom miasta i powiatu.

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 ZŁ.
miesięcznie 1 ZŁ.
Lokal wydawnictwa: ul. Słowackiego 24
Otwarty codziennie od godz. 1.—2.

Ceny ogłoszeń:
Ogłoszenia zwykłe 16 gr. za 1 lin. | W tekście 80 gr. za 1 mm.
Nadesłane 40 » » 1 » | Przed tekst. red. 100 » » 1 »
Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe. Ogłoszenia zamiejscowe
o 25%, zagr. o 50% droższe. Kolumny ogł. zwykłe składają się z 6 szpalt
— Biura ogłoszeń otrzymują rabat wedle umowy. —
Osobom prywatn. udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu

Czy byk da się złapać za rogi, czyli wyścigi jesienne.

Wywczasy letnie sejmu i senatu dobiegają końca. Słychać, że członkowie obu izb zostaną już wkrótce zaproszeni na sesję jesienną, której ma w dziejach parlamentaryzmu Polski odrodzonej stanowczo przypaść rola decydująca. Sejmowi bowiem zamierza rząd w jesieni przedłożyć projekt zmiany konstytucji, nieznaną wprawdzie w szczegółach, będącą jednak także wielką niewiadomą, o ile chodzi o jego główne zarzysy.

Jednym słowem: będzie zmiana i kwita, podobnie jak „dopuszczoną“ jest zmiana pogody, chociaż się nie wie zazwyczaj, czy będzie tylko sam deszcz i jaki: kapuśniaczek, deszcz rześisty czy ulewa, czy z piorunami i grzmotami. Potem zaś, jak wiadomo, niebo się wypogadza i słońce za dnia wraca do swoich honorów, a wszystko w przyrodzie znów jest we wzorowym porządku.

Z tą zmianą konstytucji sprawa wygląda jednak nieco inaczej, bo znikoma jest nadzieja i minimalne widoki, by po niej, po jej przyjęciu, przeprowadzeniu, lub przeforsowaniu albo narzuceniu, nieboskłon polityczny się rozjaśnił. Już sama bowiem zapowiedź przeforsowania konstytucji i przykrojenia jej wedle zamierzeń rządu, spotkała się z głuchym pomrukiem sfer sejmowych, (tych oczywiście, które wykorzystując ewentualnie swą większość na terenie sejmowym, mogłyby tym zamierzeniom na gruncie sejmowym przeciwstawić się z wielką skutecznością).

Czy jednak do tego, dojdzie, czy spokojny byk da się złapać za rogi i okiełznać, to pytanie bardzo aktualne i doniosłe.

Pewnym jest jednak, tak czy owak rzecz ujmując, że rząd zamierza sam i przez swoich posłów stanąć w obronie swojego projektu zmiany konstytucji w pełnym uzbrojeniu jak ry-

cerz sans reproche i w tym celu przygotowuje się już nie od wczoraj, aby rozegrać w tych zapasach rozstrzygającą batalję.

Szanse cyfrowe rządu nie są jednak zbyt silne. Przeciwnie, można nawet powiedzieć, że są dostatecznie słabe, czyli, że rząd chyba liczy na inne współczynniki, od których uruchomienia mogłaby zależeć wygrana.

Jakie to będą, czy są, owe współczynniki, gdzie się mieści ich źródło, o tem dziś trudno powiedzieć coś konkretnego. Może też rząd oczekuje zmiany konstelacji na terenie sejmowym, która zresztą nie jest niemożliwą, skoro się zważy, że propaganda rządowa opiera się na dość silnych podstawach faktycznych i prasowych, pomimo nieaprecjonowanej programowej chwiejności.

Rząd bowiem ma wprawdzie swoje wytyczne, któremi się kieruje w swym pochodzie przez życie państwowe w Polsce, nie mogą jednak poszczycić się tymi cennymi w nowych czasach drogowskazami stronnictwa względnie stronnictwo rządowe, którem wstrząsają dreszczyki niepewności i tremy. Prasa tych ugrupowań z przykładną konsekwencją zwalcza wszystkie inne zrzeszenia polityczne, nie zostawiając na nich ani suchej ani wilgotnej nitki, ale gdy ma powiedzieć coś niecoś o sobie i swoich działalności, to stara się zręcznie przeskoczyć, niby przeszkodę na torze wyścigowym, takie zasadnicze zagadnienie, lub wetknąwszy paluszek w buzię, zarumienione wyjąkuje, że „jeszcze tego nie brała“, że zapomniata się nauczyć, że się nauczy na jutro.

Ta wszechstronność w nieposiadaniu programu wychodzi obozowi rządowemu na bardzo dobrze. Ludziskom bowiem przejadły się wszelkie programy, jako zbiur definicji papierowych a nieproduktywnych. Ludność tęskni za czynami i gotowa pójść za każdym, który potrafi pochodnię czynu zapalić i prowadzić.

I w tej znajomości duszy naszej zbiorowości — może nie tylko naszej — tkwi duża porcja tajemnicy powodzenia Marszałka Piłsudskiego, który po tych przeciwnościach losu potrafił stanąć na czele i objąć duchowe dowództwo państwa i społeczeństwa.

Dygresja powyższa ma na celu uprawdopodobnienie, że dobre choć z góry nieobmyślane, lecz z inspiracji chwili wyniki pociągnięcia taktyczne mogą — w decydującym momencie — przychylić szalę zwycięstwa na stronę rządu, przynoszącego rządowi w darze zmianę konstytucji, będącą toporem, który ma posłużyć do ścięcia głowy, n. p. tak zwanemu partyjnictwu i innym niemiłym temuż rządowi właściwościom naszego politycznego bytowania.

Byłoby zatem szczytem powodzenia usiłowań rządu, gdyby skazaniec z uśmiechem zadowolenia sam sobie zechciał łaskawie założyć na szyję pętlicę i podając własnoręcznie koniuszek, prosił uprzejmie o jej łaskawe a silne ściśnięcie.

Byłoby to zwycięstwo dobrych obyczajów parlamentarnych, o których wprowadzenie tak mocno się troskają zwolennicy nowego mocnego parlamentaryzmu.

Nota zaś z obyczajów znajduje się na czele każdego świadectwa szkolnego nawet przed pilnością i postępami w poszczególnych przedmiotach.

KORESPONDENCJE.

Ryszkowa Wola, 27 sierpnia 1928.

Nowo przybyły zastępca naczelnika stacji w Bobrowce, p. Krupa, wydał zarządzenie, z którego mieszkańcy wsi Ryszkowej Woli, korzystający z komunikacji kolejowej, są więcej jak niezadowoleni. Sprawa przedstawia się następująco:

Dotychczas było tak, że chcąc się dostać do stacji z Ryszkowej Woli, przechodziło się najkrótszą drogą do małej rampy a stąd szkarpem toru kolejowego (przestrzeń około 150 m.).

Teraz tą drogą (szkarpem) chodzić nie wol-

PERFUMY, MYDŁA w wielkim wyborze
FARBY DO SUKIEN z fabryk zagranicznych
poleca Drogerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

Mag. Farm. Wiktor Brillant, drogerja i perfumerja pod „Czarnym psem” w Jarosławiu
SKŁAD PAPIERU, WSZELKIEJ PRZYBORÓW SZKOLNYCH I KANCELARYJNYCH.

no. Kto koniecznie chce się dostać do stacji, a nie ma balonu, musi iść gościńcem, ale ta wycieczka kosztuje o 3 km. drożej. Kto zaś nie słyszał o nowym zarządzeniu p. Krupy i przechodzi dawną drogą, naraża się na różne nieprzewidziane nieprzyjemności ze strony p. podnaczelnika lub p. podnaczelnikowej, która nawiasem mówiąc i bez czerwonej czapki czuwa nad wprowadzonym przez powłocę porządkiem i nagabuje przechodniów, lak to było dnia 15 sierpnia wieczór.

Jeżeli koniecznym jest, ażeby podobne zarządzenie, nie uwzględniające warunków lokalnych miało moc obowiązującą, należałoby równocześnie pomyśleć coś i nad tem, którą przyjsć do stacji z Ryszkowej Woli (także z Zapałowa) i z powrotem, żeby nie przedłużyć drogi o 3 km.

Narazie takie zarządzenie, może i honorowe, jest ale nie zdrowe tak dla P. K. P., jak i dla mieszkańców, którzy będą Szan. Redakcji bardzo zobowiązani za łaskawe poruszenie powyższej sprawy w Jej poczytnym „Tygodniku”.

N A D E S Ł A N E.

PODZIĘKOWANIE.

Za oddanie ostatniej posługi śp. Karolowi Wiemuthowi, st. oficjałowi Magistratu, składamy serdeczną podziękę świątnej Reprezentacji miasta i licznym Rzeszom czcigodnej ludności, a także Szanownemu Gronu Urzędników miejskich, którzy uznali za stosowne przybyć na ten żałobny obrzęd, przedewszystkiem zaś WP. Burmistrzowi inż. Sierankiewiczowi, za energiczne, prawdziwie męskie stanowisko co do wyznaczenia miejsca wiecznego spoczynku i WP. Adjunktowi Albinowskiemu, za zajęcie się, pełne trudu, urządzeniem pogrzebu.

Rodzina.

Ostrzeżenie

Przestrzegam P. T. przed udzielaniem żonie mojej Helenie Olszańskie, która jest umysłowo chorą, kredytów, oraz przed nabywaniem od niej jakichkolwiek rzeczy.

Za zobowiązania załącznięte przez nią nie będę odpowiadał.

Mąż

F E J L E T O N.

FERNANDO CHIESCO.

Z plaży...

(Dokończenie)

Stary p. radca daje nura i zmywa swoje grzechy... Tuż obok panna M. stawia pierwsze kroki w Sanie, jako że ona daje doskonale nura, ale w pierzynę... trochę dalej p. N. która jeszcze lepiej pływa, ale w cebryku...

Dla wygody jakiś przygodny „dostawca” sprzedaje lody nad samym brzegiem, zachęcając kąpiących się do kupna zachwalanych przez niego delikatesów. Koło niego gromada dzieciaków.

P. Władzio prowadzi p. Kazię do tej nadrzecznej „cukierenki” i funduje Jej „porcję” lodów. Gdy porcja ta w mgnieniu oka niknie, funduje drugą, wreszcie trzecią...

Kolega p. Władzia, p. Genio pyta na ucho „co to dzisiaj będzie ślizgawka?”

Pan S. chodzi codziennie „samotny” po

BIURO PORADY PRAWNEJ

W SPRAWACH

WOJSKOWYCH i POBOROWYCH

H. AUGUSTYNA

PPLK. W ST. SP., B. KOMENDANTA P.K.U.

PRZEPROWADZA REKLAMACJE, WYJAZDY ZA-GRANICĘ i t. p.

Ostrzeżenie.

Długów i zobowiązań wekslowych mojej żony Marii 1-go śl. Gruntołiczowej 2-go śl. Mączkowej, płacić nie będę

Antoni Mączka

K R O N I K A

Osobista. P. radca s. o. Zygmunt Jan Erdemberger, rozpoczął z dniem 1 bm. sześciotygodniowy urlop wypoczynkowy.

Sędzia powiatowy p. Roman Langner, który przez kilkanaście miesięcy sprawował agendy Naczelnictwa Sądu powiatowego w Cieszanowie, zgłosił się do urzędowania w naszym Sądzie.

P. Kazimierz Ostrowski, kasjer tut. oddziału Banku Polskiego przeniesiony został z dniem 1 bm. do Warszawy. W czasie swego kilkuletniego pobytu w Jarosławiu p. Ostrowski dał się poznać jako dobry i fachowy urzędnik, a w stosunku do stron był nadzwyczaj taktowny i uprzejmy.

P. Stanisław Rasowski przeniesiony został z oddziału Banku Polskiego w Tarnopolu do Jarosławia.

P. sekretarz Magistratu Harlander, obejmuje urzędowanie w poniedziałek 3 bm. a nie jak przez pomyłkę wydrukowano w poniedziałek 27 sierpnia br.

Curiosum. Doręczono nam kopertę zaadresowaną następująco: „Herrn Ferry (zapewne ma być Jerzy, przyp. Red.) Wiacek (pewnie Wiacek, przyp. Red.) k.k. Landsturmbezirkskommando Nr.34. Jaroslau. Oesterreich” Firma, która reklamuje w ten sposób swój towar w Polsce nazywa się „L. Van Waveren et Co, Gartenbau Etablissement, Hoflieferanten I. M. Königin Wilhelmina Hill eg om (Holland)”.
 plaży, bierze kąpiele słoneczne i sanowe, jednakże trzyma się z daleka od gwaru „plażowego” i chociaż ochota zbiera „rozerwać się” zdala od swej „połowicy”, która gdzieś na „Kremowej górze” jest na świeżem łufcie, lecz słuca porad lekarza, a że ma trochę zacięcia poetyckiego, więc rymuje (parafrazuje):

Jestem szczęśliwy, chociaż z mego życia
 Znikła piosenka, wódka i papieros,
 Tak kazał doktor, wróg chrypki i tycia,
 A więc zostało mi to czwarte: Eros.
 Ale się stałem takim abstynentem,
 Że i to czwarte przejmuję mię wstrętem.
 Więc zamiast flirtu rozpaląc się wiórem,
 Albo co gorsza odwiedzając tu m i n g i,
 Chodzę wśród łozów ze swoim kosturem
 I zbieram kwiaty „w zamku” naaszej Ninki,
 Chodzę, smukleję, nie wiem co to katar
 I elastyczny staję się jak Tatar.

A zatem błada Wam Jarosławianki,
 Gdy wyposzczony wrócę z pl...
 Chowajcie w skrzyniach dobrze wasze wianki,
 Bo nie przepuszcę już żadnej dziewicy,
 Ale poszarpię na niej wnet peniuar
 Jak głodny lampart lub dziki jaguar.

Wiersz ten odczytuje przygodnym „towa-

Ciekawi jesteśmy dlaczego firma ta mająca swoją siedzibę w Holandji nadaje listy w Niemczech, o czym świadczy znaczek pocztowy niemiecki z daty 16. VIII. 28. w Kaldeskirchen (Rheinland).

Wstyd doprawdy, aby dziesięć lat po powstaniu niepodległego Państwa polskiego firma holenderska wysyłała listy, które stanowią prawdziwe curiosum i wystawiała sobie w ten sposób świadectwo ubóstwa.

Zmiany w administracji. Jak donoszą dzienniki, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało plan, na podstawie którego, w najbliższym czasie mają nastąpić liczne zmiany i przeniesienia w administracji, idące w tym kierunku, iż starostowie z Małopolski będą przeniesieni do b. Kongresówki i Wielkopolski, zaś starostowie z b. Kongresówki i Wielkopolski mają być przeniesieni do Małopolski. Zmiany mają podobno nastąpić również w Jarosławiu.

Odjazd „Kompanji nauczycielskiej” nastąpił w sobotę dnia 25 sierpnia b.r. „Brac nauczycielska” wyglądała po odbytych ćwiczeniach b. zdrowo. Na dworcu kolejowym zjawili się zastępca d-cy pułku p. kapitan Szczęścickiewicz, pp. kapitan Hanejko, oraz dowódca kompanji nauczycielskiej porucznik Dziadzik. Przed nadejściem pociągu urządzili b. rezerwiści swojemu dowódcy owację podnosząc por. Dziadzika na rękach do góry i wznosząc okrzyki: „Niech żyje!” Czas aż do odejścia pociągu umiliła zebrana orkiestra 24 p. a. p.

Na dworcu zauważyliśmy też przedstawicieli płci pięknej, które z płaczem żegnały sympatycznych znajomych przeważnie z b. Kongresówki i Kresów.

Czarna sotnia — a niektórzy Żydzi. Jeden z czyelników — żydów i przyjaciół naszego pisma pisze nam:

Ku niemałemu zdumieniu mojemu stwierdziłem, że patriotycznie czarnosecinna drukarnia wcale nie gardzi dochodami od Żydów, którzy dają się karotować na jakieś ogłoszenia i reklamy autobusowe akwirowane przez jakiegoś przybysza aż z Poznania. Niedziwię się temu fagasowi drukarskiemu, który aby, wydo-

rzyszom poczem wszyscy śpiewają go na nutę: „Czy pani śpi sama”

Noc zbija się szybkimi krokami... Na horyzoncie pokazuje się księżyc. Zmrok obejmuje w swoje miłosne ramiona ludzi, brzegi, domy...

Do domu wracają zabłąkane pary.

„Odkąd pana poznałam — mówi p. W. — wszystko skończyło się dla mnie” Przeszli i znowu cisza.

Gdzieś daleko w łozach słychać: „Najdroższa, przysięgam, że tylko ciebie kocham, o tobie tylko marzę...”

I znowu przemknęła para, tym razem poznałem, był to p. K. chcę wierzyć, że to żonę tak gorąco przyciskał, chociaż... podobno ta była gdzieś na wilegaturze... e! mniejsza o to!

Cały San w pozornej ciszy... lecz brzegi dyszały ciepłem zbliżającej się nocy. wyznaniem, pocałunkami, miłością...

Idę dalej. Kapelusze męski i damska torebka i znowu nikogo... zdala podejrzane szmery: „Miłość wielka, piękna i radosna...”

„Ach to jest miłość tak upolna, niby wiosna...”

Książki szkolne

według nowych, zmienionych spisów do wszystkich szkół sprzedają
lub mienia najdogodniej

KSIĘGARNIA T. MARGEL
w JAROSŁAWIU ul. Grunwaldzka 8.

być swoją prowinę, poszedłby piechotą do Radymna, ale oburzającym jest fakt, że Żydzi sami kręcą sobie stryczek za własne pieniądze, popierając czarnosecinne wydawnictwa reklamowe.

Jest to skandal, zasługujący na publiczne napiętnowanie.

Poradnia przeciwgruźliczna, w budynku ambulatorjum Kasy Chorych, przy ul. Grunwaldzkiej, pod wytrawnym kierownictwem, znanego i powszechnie cenionego fizyka powiatowego p. Dra Olgierda Grzegorzewskiego cieszy się b. silną frekwencją.

Poradnia ta funkcjonuje dwa razy w tygodniu, a to w środy i piątki od godziny 9 do 10:30 rano. Porad udziela się bezpłatnie a nadto ubodzy otrzymują bezpłatnie leki. W miesiącach: kwiecień, maj, czerwiec przybyło nowych osób 37, starych odwiedzin było 87. Szukający porad rekrutowali się przeważnie ze sfer biedoty miejskiej oraz okolicznych włościan.

Staraniem p. fizyka Dra Grzegorzewskiego wysłano okólniki do wszystkich gmin w powiecie wraz z odpowiednim pouczeniem oraz pp. lekarze okręgowi w Prudniku, Radymnie Sieniawie zobowiązali się w pewnych dniach, tygodnia chorym na gruźlicę i jaglicę udzielać porad bezpłatnie, co powitać należy z prawdziwym uznaniem.

W poradni nadto udzielają porad lekarze pp. Dr. Haendel i Dr. Siara.

W ogólności podnieść należy, iż p. fizyk Dr. Grzegorzewski w czasie swego urzędowania dał się poznać, jako bardzo gorliwy i sumienny urzędnik, dbający naprawdę o podniesienie zdrowotności mieszkańców miasta i powiatu, toteż dla swej pracowitości i sumienności cieszy się powszechnym poważaniem i uznaniem tut. społeczeństwa.

Do czego dochodzi... Policja państwowa w dniu 22 sierpnia br. wykryła w Nowej Grobli, iż niejaki Jurko Smoliniec, używa pozłacanego kielicha kościelnego, jako dochłi, zaś Agata Stefanko posiadała pozłacany kielich srebrny i pozłacane pateny srebrne. Przedmiony te P. P. zarekwirowała, a przeciwko wymienionym wyżej skierowała doniesienia do Sądu o przywłaszczenie znalezionych rzeczy. Obwinieni tłumaczyli się bowiem iż, owe naczynia kościelne znalazły rzekomo w zbożu z początkiem br.

Sąd radymieński będzie musiał tę zagadkę sprawę rozwiązać.

Koncert orkiestry 24 p. a. p. pod batutą kapelmistrza p. Pietronca odbył się w niedzielę dnia 26 sierpnia br. w ogrodzie kasyna garnizonowego.

Orkiestra ta wykonała cały szereg poważnych utworów bardzo dobrze. Konstatujemy, że orkiestra 24 p. a. p. pod batutą p. Pietronca wyrabia się coraz lepiej tak, że wkrótce może stać się poważnym konkurentem dwóch innych orkiestr etatowych.

Szkoda tylko, że koncert ten oraz inne, które odbywają się w niedzielę w ogrodzie Kasyna garnizonowego nie są w należyty sposób podane do publicznej wiadomości. Wów-

czas bowiem frekwencja publiczności byłaby znacznie większa.

Spodziewać się należy, że Komitet budowy Domu Żołnierza polskiego, na dochód którego odbywają się te koncerty, postara się w przyszłości o należyte rozafiszowanie wspomnianych koncertów.

300-letni jubileusz klasztoru OO. Bernardynów w Leżajsku. W roku bieżącym upływa 300 lat od założenia wspaniałej świątyni w Leżajsku. Uroczystości jubileuszowe będą trwały od dnia 30 sierpnia do 8 września br. Celem udowodnienia udającym się do Leżajska na te uroczystości połączenia komunikacyjnego, Min. kolei zarządziło w Leżajsku postój pociągów pospiesznych Nr. 901 (przyjazd do Jarosławia o godz. 16 46) i Nr. 902 (odjazd z Jarosławia o godz. 12 53 w południe), oraz przyznało wszystkim udającym się w czasie od 30 sierpnia do 10 września br. do Leżajska 33% zniżkę kolejową.

Burza połączona z ulewnym deszczem przeciągnęła nad naszym miastem i okolicą w niedzielę 26 bm. około godziny 5-tej popołudniu. Deszczu tak ulewnego nie mieliśmy jeszcze w ciągu bieżącego lata.

Deszcz ten przyczynił się w znacznej mierze do poprawy okopowych oraz otaw, a nadto przyczynił się do oczyszczenia stęchłej atmosfery miastowej

Zabawy ludowe w gminach Pawłosiów i Zarzeczce zapowiedziane na ten dzień wobec niespodziewanej burzy, nie udały się.

Takasama burza przeciągnęła nad miastem we wtorek dnia 28 ub. m. w godzinach wieczornych.

Koniec wakacji zaznaczył się w naszym grodzie znacznym ożywieniem ruchu. Co krok spotykamy znajome twarze, mocno opalone i rozradowane, które świadczą, o pobycie kilkutygodniowym poza granicami miasta. Także i młodzież jest już w komplecie.

Poskutkowało. W jednym z ostatnich numerów naszego pisma w związku z wypadkiem jaki miał miejsce w dniu 15 ub. m. koło kościoła N. p. Marji, kiedy wóz chłopski wraz z koniem i ludźmi stoczył się do fosy kilkumetrowej, napisaliśmy, iż winę przypisać należy brakowi odpowiednich poręczy od skretu do kościoła N. P. Marji do ulicy, która prowadzi do cegielni p. Ringla.

Otóż w bieżącym tygodniu „Państwowy Zarząd Drogowy“ zarządził wstawienie brakujących słupów oraz usunięcie wybrakowanych.

Zdaniem fachowców jednakże, roboty nie są wykonywane f a c h o w o. Słupki te winny bowiem być od ziemi wysmąrowane terem, aby w ziemi nie gnęły, co miało miejsce ze starymi słupkami. Nadto jeden słupek od drugiego jest jeszcze ustawiony za daleko tak, że fura z łatwością przez otwór między jednym słupkiem, a drugim może wpaść do fosy.

Ufamy, iż „Powiatowy Zarząd Drogowy“ w interesie Skarbu Państwa oraz w inte-

resie bezpieczeństwa publicznego usunie wymienione mankamenta.

O »Kasę Stefczyką«, jak nam się żalą, prosi się gmina Łowce od kilku miesięcy. Do kasy tej należałyby gminy: Łowce, Zamechów, Dobkowie i Lutków.

Gminy te należą obecnie do gminy Kaszyce, z którą je nic nie łączy, a nadto od gminy tej są znacznie oddalone.

Natomiast wspomniane gminy należą do parafji w Łowcach, oddalone są od Łowiec o miarę, a nadto mieszkańcy tych gmin złożyli udziałów na kwotę przeszło 2000 zł. Utworzenie więc »Kasy Stefczyką« w gminie Łowce jest koniecznością.

Ufamy, iż kompetentne czynniki, a zwłaszcza »Krajowy Patronat« prośbę mieszkańców Łowiec zrealizuje jaknajprędzej, tembardziej, o ile sobie przypominamy, to jeszcze przed wybuchem wojny, sam Patronat dążył do założenia Kasy Raffeisena w Łowcach.

Wygódka na targowicy miejskiej nadal przedstawia straszny wygląd, a »zapady« uniemożliwiają dostanie się do parku na Olszanówce.

Ciekawi jesteśmy, coby nato powiedziała lotna Komisja sanitarna, gdyby dostała się w to miejsce?

Jedno zarządzenie, a będzie porządek!

O nową ulicę. Właściciele gruntów koło parku miejskiego, od tylnej bramki tegoż parku od ul. Raclawickiej, apelują za naszym pośrednictwem do Magistratu, aby ten przystąpił jaknajprędzej do wytyczenia nowej drogi w miejscu, gdzie obecnie znajduje się dość szeroka ścieżka, bardzo silnie uczęszczana. Gotowi są nawet odstąpić potrzebne grunta na własność gminy z a d a r m o.

Na wypadek wytyczenia nowej drogi zyska na tem poważnie sam wygląd miasta, a nadto w miejscu tem powstanie, niezawodnie w bardzo szybkim w tempie, nowa dzielnica miasta, położona bardzo malowniczo i pod względem zdrowotności będzie należeć do jednej z najlepszych. Dlatego powstanie nowej drogi w czasie możliwie jaknajkrótszym byłoby bardzo pożądanem.

Nieszczęśliwy wypadek miał miejsce dnia 29 ub. m. w znanym zakładzie rusznikarskim p. Sierżęgi, przy ul. Grunwaldzkiej. Uczeń Wojciech Stopyra tak niezręcznie manipulował jakimś starym rewolwerem, w którym znajdował się niewydobyty nabój, iż rewolwer wypalił, a kula ugodziła chłopca w sam brzuch. Nieszczęśliwą ofiarę własnej nieostrożności w stanie groźnym odstawiono do szpitala powszechnego.

Jak nas informują, to właściciel zakładu rusznikarskiego p. Sierżęga nie ponosi w tym wypadku żadnej winy, albowiem chłopak bez wiedzy swego pracodawcy robił jakąś „fuszerkę“ dla swego znajomego (miał mu wyczyścić rewolwer), a skutkiem nieumiejętnego obchodzenia się z bronią spowodował wypadek.

Festyn na dochód ruskiej bursy odbędzie się w parku miejskim na Olszanówce, przy nader urozmaiconym programie, w niedzielę dnia 2 bm.

Targi Wschodnie we Lwowie rozpoczynają się dnia 2 bm. Od 7—12 bm. odbędzie się tamże wystawa koni, bydła rasowego, drobiu, gołębi i t. d.

Pożądanemby było, aby Tymczasowy Wydział Rady Powiatowej ewent. Małop. Two Gospodarce zorganizowało wycieczkę zbiorową ludności wiejskiej z naszego powiatu na tę wystawę, celem podniesienia oświaty rolniczej w powiecie, oraz celem zaznajomienia chłopów z najnowszymi zdobyczami w dziedzinie rolnictwa, tembardziej, że dla wycieczki takiej Min. Koleji przyznało 66% zniżkę.

Dowiadujemy się, iż z innych powiatów wycieczki takie odbywać się będą masowo.

Studnia miejska na targowicy widocznie jest zepsuta — jak nam się żałą — kiedy trzeba kręcić z 15 minut, zanim wydobędzie się z rur woda.

Na prośbę mieszkańców tamtejszej okolicy, apelujemy do Magistratu, aby wysłał jak najrydziej swoich monterów celem usunięcia braków.

Sanatorium ginekologiczno-położnicze i chirurgiczne znanego specjalisty chorób kobiecych i akuszerki Dr. Loebła w Przemyśle, urządzone według najnowszych wymagań zachodnio-europejskich zostanie wkrótce uruchomione. Mieści się ono w oddzielnym gmachu. Separatki, oraz pokoje wspólne. Urządzenie komfortowe, wytworna kuchnia. Sala operacyjna i porodowa.

Do Sanatorium będą przyjmowane panie na czas porodu, i także chore z wszelakimi cierpieniami kobiecymi oraz do wszelkich operacji.

Kompletny pobyt z utrzymaniem wraz z opieką lekarską w powyższym Sanatorium przez 10 dni wyniesie 150 do 200 złotych.

Otwarcie tego Sanatorium zostanie przez sfery interesowane powitane z prawdziwym uznaniem. Toteż pewnym jest, że także Panie Jarosławniczki oraz z okolicy zechcą łaskawie skorzystać z jego cennych usług.

A jednak **OBUWIE** kupuje się
najlepiej u
MAKSA KLEINA
Jarosław, Grunwaldzka 17.
ŚNIEGOWCE po cenie fabrycznej.

Najmodniejsze Firanki i kapy filetowe

dywaniki (smyrna), gobeliny, abuzury
i hafty wykonuję.

Dodatki do robót ręcznych.

Wypożyczam wzory.

Ceny umiarkowane Dogodne warunki

Hüttnerowa,

Kraszewskiego 15.

Rolnicy! UWAGA! Ziemianie!

Wypożyczamy

garnitur młocarniany

który równocześnie **czyści ziarno.**

Wymłaca 50-60 kóp dziennie.

Gwarancja za zupełne wymłacanie kłosów, na czym właśnie zależy każdemu, podczas gdy ręcznie młócone zboże, pozostaje jeszcze — w kłosach. —

Zgłoszenia przyjmuje:

Józef Gorycki, maszynista
ul. Dietzusa 1. 16 obok poczty.

Chcesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, [ortografji]. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów

Związek żyd. inwalidów wdów i sierót wojennych w Jarosławiu zawiadamia, że z dniem dzisiejszym biuro Związku zostało przeniesione do lokalu przy ul. Trybunałskiej Nr. 58, (obok Rady Powiatowej)

ZAKŁAD POGRZEBOWY STANISŁAWA GIŁOWSKIEGO

w domu własnym

przy **PLACU MICKIEWICZA 1.**
obok gmachu Sokoła

dostarcza wszelkiego rodzaju trumny, przybory pogrzebowe, wieńce i t. p. przedmioty.

Ceny niskie, konkurencyjne.

NAWOZY SZTUCZNE

na sezon jesienny br. a to:

TOMASYNĘ zagraniczną, 14—19%,

SÓL potasową 17—25%,

SUPERFOSFAT mineralny i kostny
16 18%,

AZOTNIAK mielony i granulowany
20—23%,

SIARCZAN amonu 20%,

KAINIT zwykły i pylasty,

WAPNO nawozowe palone mielone
o zawartości 90% CaO

dostarcza po oryginalnych cenach w całowagonowych ładunkach wprost z miejsca wysyłki, zaś w drobnych ilościach ze swych magazynów w Jarosławiu, na dogodnych warunkach kredytowych

BANK ROLNICZY

Spółdzielnia zar. z ogr. odp.

w Jarosławiu, ul. Słowackiego L. 5.

Mieczysław Okoń

FABRYKA WYROBÓW CEMENTOWYCH I SKŁAD
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

w Jarosławiu, ul. Kraszewskiego — Tel Nr. 6.

połącza do detalicznej i wagonowej dostawy:

PIASEK, szuter, żwir, kamień łamany i rzeczny
WAPNO gazzone, palone w bryłach i hydrauliczne,

CEMENT portlandzki w beczkach i workach,

PAPE dachową i izolacyjną Kuźnickiego

GIPS murarski sztukatorski i alabastrowy

TRZCINĘ sufitową i kosze wiklinowe

KAFLE białe i kolorowe. krajowe i zagraniczne,

SZAMOTOWA cegły, płyty piekarskie i glinę,

KARBOLINEUM ter, asfalt i smary do wozów,

GWOŹDZIE papowe i sufitowe, drut palony,

RURY glazurowane i cementowe

PLYTKI cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glazurowane

DACHOWKĘ cementową, paloną i szklaną,

ŚLUPY ogrodzeniowe z betonu,

PUSTAKI i **DYLE** cementowe

PLYTY i **KRAWĘŻNIKI** cementowe,

KADZIE betonowe na wodę,

GRANICZNIKI

POMNIKI żel-betonowe.

Materiał solidny. Ceny najniższe.

Warunki zapłaty dogodne!

FOTOGRAF

H. ZIEGLER

JAROSŁAW, Słowackiego 10. (Kolejowa).
wykonuje wszelkie roboty wchodzące
w zakres nowoczesnej fotografii
artystycznie, starannie
i PO NISKICH CENACH.

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych

w JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej)

połącza do detalicznej i wagonowej dostawy: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie (Radeburskie), piece kaflowe, dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter smoiy, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredyt pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne!
Warunki zapłaty według umowy. Telefon № 165.

J. METZGER

Jarosław, ul. Grodzka 13.

Rok założ. 1888. — Telefon Nr. 145.

połącza

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pedzle, szczotki do froterowania, farbę do obuwia „Wilbra“ we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i grafitowe, sznury manilochowe, łój, przedziwa itp.

Skład cementu, gipsu, teru.

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjnej Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum, mał trzcinowych, cegieł i płyt szamotowych (Radeburskich), gliny szamotowej i wszelkich materiałów w zakresie budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

Piwo Okocimskie

pierwszorzędnej jakości jest tylko wówczas, jeżeli na korku i etykiecie jest znak ochronny

Prosimy
uważać!



Prosimy
uważać!

Piwo butelkowane jest
kwasem węglowym.

Uwaga: Jedna para pończoch

„IMPERIAL” wytrzyma
dłużej niż cztery inne
pary.

Największy wybór do-
brych pończoch poleca Dom
Towarowy „Imperial”
w Jarosławiu.

Cukiernia i Restauracja H. Hempel

(Franciszek Zamorek) w Jarosławiu, ul. Grunwaldzka, 1. 26.

Lokal wytwornie urządzony i oświetlony, poleca własnego wyrobu najprzedniejsze **CIASTA**, torty, pieczywa, **WÓDKI**, likiery, **WINA** krajowe i zagraniczne, **CHŁODNIKI**. Podaje wszelkie potrawy, o b j a d y, urządza **PRZYJĘCIA**, **WESELA**, **BIESIADY**.

Usługa szybka, rzetelna i skrzętna. — Ceny umiarkowane.